

## ***Prawda jako wartość sprawiedliwego procesu***

Zagadnienie poszukiwania prawdy jest niezwykle złożone, wieloaspektowe i skomplikowane, a próby ustalenia znaczenia i roli pojęcia prawdy są domeną wielu dziedzin nauki – począwszy od filozofii, teologii, socjologii, psychologii, a na prawie kończąc. Można by nawiązać do słów wypowiedzianych przez księdza profesora Józefa Tischnera w rozmowie z profesorem Janem Woleńskim, że „prawdą jest to, co jest, w przeciwieństwie do tego, co ma tylko pozór istnienia”<sup>57</sup>. Tzw. dysputa tischnerowska uwypukla wieloznaczność pojęcia prawdy. Można ją postrzegać m.in. jako cechę osądu, jako przeciwieństwo fikcji, jako determinację, można ją wreszcie łączyć z autentycznością.

Poniższe rozważania ograniczę do kilku refleksji na tle znacznie uboższej względem filozofii dziedziny, jaką w tym kontekście jest prawo. Odniesienie do prawa jest tym bardziej uzasadnione, że pytanie „*quid est veritas?*”<sup>58</sup> wybrzmiało w toku najsłynniejszego i najważniejszego w historii ludzkości procesu. Pojęcie prawdy w ujęciu procesowym wiąże się zarówno z kształtem procedury sądowej, w ramach której sąd dokonuje ustaleń mających być podstawą orzeczenia, jak również odnosi się do waloru samego rozstrzygnięcia<sup>59</sup>.

Każda kodyfikacja – w tym także kodyfikacja prawa procesowego cywilnego – ma swoje fundamentalne założenia i zasady konstrukcyjne. Określone wartości, nawiązując do słów profesora Eugeniusza Waśkowskiego, wynikają z samej istoty postępowania sądowego, są niezastępowalne bez wypaczania istoty i zadań procesu<sup>60</sup>. Wartości te nadają kodeksowi wyrazisty charakter i rys, determinują wykładnię i wpływają na stosowanie poszczególnych regulacji. Kodeks postępowania cywilnego można postrzegać jako zbiór przepisów, wśród których legislator wielokrotnie posługuje się pojęciem prawdy<sup>61</sup>, a niekiedy nawet szczerzej

---

<sup>57</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=k3fn8vbWorg> (dostęp: 22.02.2022 r.).

<sup>58</sup> *Ewangelia wg Jana*, 18, 38. Rzekł do Niego [Jezusa] Piłat: „Cóż to jest prawda?”. To powiedziawszy wyszedł powtórnie do Żydów i rzekł do nich: „Ja nie znajduję w Nim żadnej winy”.

<sup>59</sup> Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda i równość stron w postępowaniu cywilnym a orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego* [w:] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010, s. 36.

<sup>60</sup> Zob. E. Waśkowski, *System procesu cywilnego. Wstęp teoretyczny*, Wilno 1932, s. 99

<sup>61</sup> Zob. m.in. art. 3 k.p.c. zgodnie z którym strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Na temat kodeksowego unormowania zasady prawdy zob. A.G. Harla, *Zasada prawdy w procesie cywilnym (art. 3 i 323 k.p.c.)* [w:] *Honeste*

prawdy<sup>62</sup>. W rzeczywistości ustawa procesowa zawiera zbiór zróżnicowanych i uzupełniających się mechanizmów, narzędzi i instrumentów pozwalających dojść do prawdy.

Podejmowanie prawniczej dyskusji wokół problematyki prawdy uświadamia, że rolę kodyfikatora nie jest wyłącznie tworzenie oraz udoskonalanie przepisów ustawy o randze kodeksowej lub innych aktów prawnych wpływających na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Powinnością ustawodawcy jest także, a może przede wszystkim, kreowanie norm prawnych odwołujących się do określonych wartości, a także nadawanie im znaczenia i charakteru determinowanych uwarunkowaniami społecznymi, politycznymi czy gospodarczymi. Z kolei rolą judykatury jest kreowanie określonych standardów prawa, jego jakości i wartości<sup>63</sup>.

Nie oznacza to jednak ani konieczności ani potrzeby definiowania poszczególnych wartości. Wiele wartości, a także zasad prawa<sup>64</sup>, wynikających z jego ducha, wyczuwamy intuicyjnie, *ex silentia*. Sędzia Jacek Gudowski zwracał uwagę, że bywają one niedefiniowalne albo z trudem poddają się definiowaniu, a zatem „nie powinny być przedmiotem normatywnego opisu, który nigdy nie odda ich istoty, a przeciwnie, może je spłycić, nadać im formę karykaturalną albo wystawić na niebezpieczeństwo wadliwej wykładni”<sup>65</sup>. Odkodowywanie poszczególnych kategorii i pojęć w sposób intuicyjny powiązane z odwoływaniem się do milcząco przyjętych, pozornie oczywistych reguł, wzbogaca prawo procesowe, lecz także bywa źródłem nieporozumień czy trudnych do rozstrzygnięcia wątpliwości. Mimo tego poszukujemy i poszukiwać musimy wartości w prawie procesowym, zwłaszcza tych pojęć, które ogniskują się wokół pytań o model procesu cywilnego. Taki charakter ma bez wątpienia kategoria prawdy.

Prawda jest wartością, a jednocześnie fundamentalną kategorią cywilnego prawa procesowego. Jej istotność z punktu widzenia sądowego stosowania prawa i jego rezultatu nie powinna wzbudzać wątpliwości. Jednym z zadań nauki prawa procesowego jest rozważanie znaczenia ustalenia prawdy dla realizacji celu i funkcji postępowania sądowego<sup>66</sup>. Celem każdego procesu było, jest i być powinno wykrycie prawdy. Bynajmniej nie chodzi o prawdę w absolutnym znaczeniu. Prawda

---

*procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, Warszawa 2017, s. 198 i n.

<sup>62</sup> Zob. art. 268 k.p.c.

<sup>63</sup> Szerzej zob. T. Zembruski, *Wpływ uchwał Sądu Najwyższego na orzecznictwo sądów powszechnych* [w:] *Rola orzecznictwa w systemie prawa*, red. T. Giaro, Warszawa 2016, s. 202 i n.

<sup>64</sup> Zob. M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974, s. 24 i n.

<sup>65</sup> Zob. J. Gudowski, *O kilku naczelnych zasadach procesu cywilnego – wczoraj, dziś, jutro* [w:] *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Stanisławowi Sołtysińskiemu*, red. A. Nowicka, 2005, s. 1017 i n.

<sup>66</sup> Szerzej zob. M. Waligórski, *Gwarancje wykrycia prawdy w procesie cywilnym*, PiP 1953/8-9, s. 254 i n.

nie jest tego rodzaju wartością, żeby postępowanie miało być prowadzone w celu jej ustalenia „aż do skutku”<sup>67</sup>. Sąd jako organ wymiaru sprawiedliwości rozpoznaje sprawy cywilne, a proces sądowy weryfikuje trafność przedstawionych żądań. Można oczywiście zastanawiać się, badać i analizować, jaka jest rola stron i uczestników postępowania, a zwłaszcza rola sądu w dążeniu do prawdy. Ustawodawca, praktyka i doktryna mogą w różny sposób kształtować ciężar dochodzenia do niej. Ocena prawidłowości i przydatności poszczególnych rozwiązań normatywnych dokonywana jest wraz z weryfikacją zasadności lub bezzasadności powództwa.

Zagadnienie prawdy w sądowym postępowaniu cywilnym nie funkcjonuje w próżni, ani w oderwaniu od innych wartości i pryncypiów prawa. Przedmiotowa kategoria jest nie tylko immanentnie spleciona z celami i funkcjami procesu<sup>68</sup>, lecz także z zasadami postępowania cywilnego. Pozostaje w ścisłym i nierozzerwalnym związku z zasadami kontrydiktoryjności, dyspozycyjności, równości broni czy formalizmu procesowego<sup>69</sup>. Dążenie do ustalenia prawdy uwidacznia się przez realizację innych zasad postępowania. Zasady te modelują zagadnienie prawdy, czy też umożliwiają, ułatwiają lub ograniczają jej poznanie. W doktrynie toczy się trudna, a wręcz niemożliwa do rozstrzygnięcia dyskusja, czy przedmiotową kategorię należy zaliczać do zasad procesu cywilnego<sup>70</sup>, rozumianych jako idee przewodnie albo założenia podstawowe postępowania cywilnego, wskazujące metody i sposoby realizacji jego celów<sup>71</sup>, bądź ujmowanych jako dyrektywy sprawności tego postępowania, zapewniające wypełnienie jego funkcji przez właściwe załatwianie sprawy<sup>72</sup>. Zazwyczaj do katalogu zasad naczelných postępowania cywilnego<sup>73</sup> zalicza się zasadę prawdy materialnej<sup>74</sup>, przeciwstawianą

<sup>67</sup> Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda...*, s. 41 i n.

<sup>68</sup> Szerzej zob. M. Waligórski, *Polskie prawo procesowe cywilne. Funkcja i struktura procesu*, Warszawa 1947, s. 35 i n. Por. M. Sawczuk, *O celach i funkcjach postępowania cywilnego procesowego i nieprocesowego (niespornego)* [w:] *Symbolae Vitoldo Broniewicz. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Broniewicza*, red. A. Marciniak, Łódź 1998, s. 313 i n.; T. Zembruski, *Funkcje i cele egzekucji sądowej* [w:] *Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Marciniakowi*, red. J. Jagieła, R. Kułski, Warszawa 2022 (w druku).

<sup>69</sup> Por. J. Gudowski, *O kilku naczelných zasadach...*, s. 1020 i n.

<sup>70</sup> Zamiast wielu zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda...*, s. 17 i n.

<sup>71</sup> Zob. J. Lapierre, J. Jodłowski, Z. Resich, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016, s. 145.

<sup>72</sup> Zob. W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2020, s. 70.

<sup>73</sup> Na ogół na początku prezentowanego katalogu zasad.

<sup>74</sup> Zob. W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2003, s. 58 i n.; J. Lapierre, J. Jodłowski, Z. Resich, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie...*, s. 148 i n.; W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie...*, s. 72 i n.; H. Dolecki,

zasadzie prawdy formalnej<sup>75</sup>, zwanej także prawdą sądową<sup>76</sup>, a niekiedy nawet prawdą aktową<sup>77</sup>. Określanie prawdy za pomocą przydawek uwidacznia jej związek z potrzebą organizacji postępowania w określony sposób, tj. z poszanowaniem zasady kontradiktoryjności bądź zasady inkwizycyjności<sup>78</sup>, w tym optymalnego określenia elementów aktywności sądu. Niemal intuicyjne dookreślanie prawdy wzbogaca rozważania o charakterze systemowym<sup>79</sup>, agreguje jednocześnie trudności związane z analizą problemu prawdy w cywilnym prawie procesowym<sup>80</sup>.

Do historii przeszła charakterystyczna dla minionej epoki powiązana z zasadą inkwizycyjności, hołubiona, eksponowana<sup>81</sup> i wysuwana „na czoło wszystkich naczelných zasad procesowych”<sup>82</sup> tzw. zasada zasad w postaci prawdy obiektywnej<sup>83</sup>. Utworzona i forsowana w wyraźnej opozycji do prawdy sądowej nadęta ideologicznie konstrukcja stanowiła karykaturalną postać prawdy materialnej. Proces socjalistyczny jako jedyny miał zmierzać do wykrycia

---

*Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2013, s. 45 i n. Por. M. Skibińska [w:] *Postępowanie cywilne*, red. M. Rzewuski, Warszawa 2019, s. 33 i n.

<sup>75</sup> Zob. T. Kostecki, *Zasada prawdy formalnej w k.p.c.*, „Głos Sądownictwa” 1936/6, s. 445 i n.

<sup>76</sup> Zob. Z. Resich, *Poznanie prawdy w procesie cywilnym*, Warszawa 1958, s. 22; K. Piasecki, *Prawda w procesie cywilnym*, NP 1989/2-3, s. 17 i n.; A. Jakubecki, *Naczelne zasady postępowania cywilnego w świetle nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd katedr postępowania cywilnego w Zakopanem*, Kraków 2006, s. 365.

<sup>77</sup> Zob. K. Knoppek, *Zmierz zasady prawdy obiektywnej w procesie cywilnym*, Pal. 2005/1-2, s. 13.

<sup>78</sup> Szerzej zob. W. Siedlecki, *Zasada kontradiktoryjna i zasada śledcza w polskim procesie cywilnym*, Państwo i Prawo 1953/2, s. 232 i n.; W. Broniewicz, *Zasada kontradiktoryjności procesu cywilnego w poglądach nauki polskiej (1880-1980)* [w:] *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Zbigniewa Resicha*, red. M. Jędrzejewska, T. Ereciński, Warszawa 1985, s. 39 i n.

<sup>79</sup> Szerzej zob. O. Bogucki, *Teoretyczne aspekty zasady prawdy materialnej w nowym modelu postępowania cywilnego*, RPEiS 2000/1, s. 53 i n.

<sup>80</sup> Por. T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda...*, s. 18 i n.

<sup>81</sup> Zob. J. Jodłowski, *Zasady naczelne socjalistycznego postępowania cywilnego* [w:] *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, red. J. Jodłowski, Ossolineum 1974, s. 77 i n.; W. Berutowicz, *O pojęciu naczelných zasad postępowania*, *Studia Cywilistyczne* 1975, t. XXV-XXVI, s. 27 i n.

<sup>82</sup> Zob. W. Siedlecki, *Przebudowa sądowego postępowania cywilnego w Polsce Ludowej*, RPEiS 1959/3, s. 97 i n.

<sup>83</sup> Szerzej zob. J. Jodłowski, *Zasady naczelne...*, s. 75; M. Sawczuk, *Teoria prawdy w prawie cywilnym (procesowym i materialnym)* [w:] *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Zbigniewa Resicha*, red. M. Jędrzejewska, T. Ereciński, Warszawa 1985, s. 262 i n. Zob. także uchwałę SN z 27.06.1953 r., C.Prez. 195/52, OSN 1953/95.

„rzeczywistej” prawdy<sup>84</sup>. „Upadek zasady prawdy obiektywnej”<sup>85</sup> był jednak nieunikniony wraz z dokonującą się transformacją ustrojową. Derogowanie normy z art. 3 § 2 k.p.c.<sup>86</sup>, zakładającej powinność dążenia przez sąd do wszechstronnego zbadania wszystkich istotnych okoliczności sprawy i do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych oraz powinność podejmowania z urzędu czynności dopuszczalnych według stanu sprawy potrzebnych do uzupełnienia materiału i dowodów przedstawionych przez strony i uczestników postępowania, zaczęło kruszyć system bazujący na przeświadczeniu, że jeżeli strony nie dostarczyły sądowi potrzebnych dowodów lub w sposób niejasny sformułowały swoje twierdzenia i nie uzupełniły tych braków mimo wezwań, to stosowne działanie miało być obowiązkiem sądu<sup>87</sup>. Tezy o nadrzędności prawdy obiektywnej są chybione i nieadekwatne we współczesnej dyskusji nad rolą i znaczeniem prawdy<sup>88</sup>. Wydaje się, że bardziej lub mniej świadome spoglądanie na tamtą konstrukcję o rodowodzie sowieckim zaburza niekiedy postrzeganie prawdy w procesie cywilnym przez współczesnych prawników.

Jedną z aksjomatycznych zasad racjonalnego i sprawiedliwego procesu jest natomiast „ogólna i dominująca”<sup>89</sup> zasada prawdy materialnej. Stanowi ona założenie procesu cywilnego<sup>90</sup>, a jej mocne uzasadnienie aksjologiczne wyłącza potrzebę przekonywania o jej istnieniu, a tym bardziej jej kodyfikowania. Postrzegana w ten sposób prawda niezaprzeczalnie należy do uniwersalnych wartości procesu cywilnego, bazuje na przeświadczeniu i oczekiwaniu, by podstawą każdego orzeczenia rozstrzygającego sprawę cywilną co do meritum były prawdziwe ustalenia, czyli ustalenia faktów zgodne z rzeczywistością<sup>91</sup>. Odcięcie

<sup>84</sup> Szerzej zob. Z. Resich, *Poznanie prawdy...*, s. 22; J. Jodłowski, *Nowe drogi polskiego procesu cywilnego. Założenia ideologiczne reformy postępowania cywilnego* [w:] J. Jodłowski, *Z zagadnień polskiego procesu cywilnego*, Warszawa 1961, s. 31 i n.

<sup>85</sup> Zob. K. Knoppek, *Zmierz zasady prawdy...*, s. 10.

<sup>86</sup> Ustawa z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 1996, nr 43, poz. 189).

<sup>87</sup> Szerzej zob. A. Kallaus, *Konsekwencje prawne zmiany przepisu art. 3 k.p.c. w postępowaniu procesowym*, MoP 1997/4, s. 137 i n.

<sup>88</sup> Szerzej zob. G. Bieniek, E. Warzocha, *Funkcjonowanie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w praktyce sądów powszechnych*, NP 1985/3, s. 3 i n.

<sup>89</sup> Zob. W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie...*, s. 58.

<sup>90</sup> Zob. uchwała SN z 17.02.2004 r., III CZP 115/03, OSNC 2005/5, poz. 77.

<sup>91</sup> Zob. M. Waligórski, *Gwarancje...*, s. 256; A. Jakubecki, *Kontryktoryjność a poznanie prawdy w procesie cywilnym w świetle zmian kodeksu postępowania cywilnego*, PS 1998/10, s. 71; M. Manowska, *Zasada prawdy materialnej w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, Pr. Sp. 1999/12, s. 49 i n., por. J. Dąbrowa, *W sprawie terminów: prawda materialna czy obiektywna?*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego 1961, Prawo VIII, s. 144 i n.

się od charakterystycznego dla prawdy obiektywnej założenia o pełnej poznawalności rzeczywistości<sup>92</sup> pozwala, a jednocześnie wymaga od sądu poszukiwania prawdy w kształcie, w jakim jest ona poznawalna<sup>93</sup>. Współcześnie na stronach spoczywa ciężar podania twierdzeń i dowodów służących wykazaniu zasadności przedstawianych żądań. Podmioty te dysponują największą, a niekiedy pełną wiedzą o okolicznościach, co uzasadnia ukształtowanie ciężarów procesowych w sposób zgodny z założeniami zasady kontradiktoryjności. Sąd może co do zasady<sup>94</sup> badać wycinek rzeczywistości zaprezentowany przez strony i uczestników postępowania<sup>95</sup>. W tym ujęciu należy stosować określone instrumenty procesowe mające służyć dążeniu do uzyskania ustaleń faktycznych odpowiadających prawdzie<sup>96</sup>. Prawidłowym orzeczeniem będzie jednak dopiero takie rozstrzygnięcie, którego podstawą będą prawdziwe ustalenia faktyczne i które będzie zgodne z prawem materialnym i procesowym<sup>97</sup>.

Oczekiwanie wykrycia prawdy w każdej sprawie i na tle każdego sporu pozostaje w sferze pobożnych życzeń i niemożliwych nieraz do realizacji oczekiwań. Sędzia Franciszek Kruszelnicki akcentował, że sędzia jest ograniczony w dociekanii prawdy rzeczywistej<sup>98</sup>. W wielu sytuacjach sąd musi zadowolić się ustaleniem prawdy formalnej, na co już przed laty zwracał uwagę profesor Andrzej Jakubecki<sup>99</sup>, lecz za obowiązującą trzeba uznać zasadę prawdy materialnej podkreślającą znaczenie zasady kontradiktoryjności. Choćby analiza najważniejszych wypowiedzi Sądu Najwyższego zdaje się nie pozostawiać wątpliwości, że zasada ta obowiązuje<sup>100</sup> i obowiązywać powinna. Można zgodzić się z twierdzeniem,

---

<sup>92</sup> Por. H. Dolecki, *Jedna czy kilka prawd w poznaniu sądowym?* [w:] *Księga jubileuszowa z okazji 15-lecia Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego*, red. Z. Ofiarski, Szczecin 2004, s. 94 i n.

<sup>93</sup> Szerzej zob. M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Uzasadnienie twierdzeń, ocen i norm w prawnawstwie*, Warszawa 1988, s. 227 i n.

<sup>94</sup> Szerzej zob. P. Rylski, *Działanie sądu z urzędu a podstawa faktyczna wyroku*, Warszawa 2009, s. 198 i n.

<sup>95</sup> Por. M. Waligórski, *Gwarancje...*, s. 256.

<sup>96</sup> Szerzej zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda...*, s. 31 i n.; H. Pietrkowski, *Istota zmian w zakresie sposobu gromadzenia materiału procesowego w powojennym postępowaniu cywilnym* [w:] *Ius est a iustitia appellatum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu*, red. M. Tomalak, Warszawa 2017, s. 440 i n.

<sup>97</sup> Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda...*, s. 42.

<sup>98</sup> Zob. F. Kruszelnicki, *Zasady procesu cywilnego według polskiej procedury cywilnej*, *Głos Sądownictwa* 1931/9, s. 471.

<sup>99</sup> Zob. A. Jakubecki, *Kontradiktoryjność...*, s. 63 i n.

<sup>100</sup> Zamiast wielu zob. uchwałę SN z 17.02.2004 r., III CZP 115/03, OSNC 2005/5, poz. 77.

że określenie „prawda materialna” ma za punkt odniesienia po prostu prawdę<sup>101</sup>, a przydawka ta pełni wyłącznie funkcję potwierdzającą<sup>102</sup>.

Negując przydatność, celowość, a nawet sensowność wyodrębniania prawdy formalnej<sup>103</sup> nie tylko z logicznego punktu widzenia, lecz także ze względu na pozorną różnicowanie jej od prawdy uzupełnianej przydawką „materialna”<sup>104</sup>, należy przyjąć, że zarówno prawda jako wartość, jak i łączona z nią zasada prawdy, pozostają jasnym drogowskazem i punktem odniesienia dla procesualisty. Prawda nie starzeje się wraz z poszczególnymi przepisami, nie odchodzi wraz ze zmieniającą się modą czy hasłami, lecz należy do rudymetów procesu, stanowi jego dogmatyczny fundament. Aktualność zachowuje dominujące już w okresie międzywojennym przekonanie, że kodeks postępowania cywilnego hołduje, czy też powinien hołdować zasadzie wyświeślenia prawdy<sup>105</sup>. Każde postępowanie sądowe, zarówno ukształtowane w oparciu o zasadę kontrydiktoryjności, jak i o zasadę inkwizycyjności, powinno być ukierunkowane na wykrycie prawdy. W świetle powyższego można postawić pytanie, jakie miejsce wśród istotnych wartości procesu akcentującego rolę prawdy w kontekście dochodzenia roszczeń przed sądem zajmuje „proces sprawiedliwy”. Jak należy postrzegać prawdę w procesie, o którym można by powiedzieć, że jest procesem sprawiedliwym. Czymże ma być taki proces?

Jak wskazano, kwestię prawdy odnosi się zazwyczaj do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia<sup>106</sup>. W takim ujęciu akcentuje się rozwiązania przyjmowane w zakresie prezentacji materiału faktycznego i dowodowego oraz weryfikacji okoliczności faktycznych w postępowaniu dowodowym wraz z oceną dowodów<sup>107</sup>. Analiza warunków normatywnych precyzujących sposób ustalania prawdy ma podstawowe znaczenie. Wydaje się jednak, że pojęcie procesu sprawiedliwego powiązanego z kategorią prawdy nie powinno być ograniczane do dążenia do prawidłowości rozstrzygnięcia, tj. oczekiwania, że będzie ono oparte na prawdziwych ustaleniach. Celowe jest odnośnienie go do problematyki konstytucyjnego prawa do sądu<sup>108</sup>. Sprawiedliwy proces to proces zakładający

<sup>101</sup> Zob. A. Jakubecki, *Naczelne zasady...*, s. 360 i n. Odmienne zob. A.G. Harla, *Zasada prawdy...*, s. 202.

<sup>102</sup> Zob. T. Gizbert-Studnicki, *Prawda sądowa w postępowaniu cywilnym*, PiP 2009/7, s. 5 i n.

<sup>103</sup> Odmienne zob. K. Knoppek, *Zmierzch zasady prawdy...*, s. 13 i n.

<sup>104</sup> Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda...*, s. 21 i n. oraz powołana tam literatura.

<sup>105</sup> Por. L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego*, t. 1, Kraków 1934, s. 526; T. Kostecki, *Zasada prawdy...*, s. 446; W. Miszewski, *Proces cywilny w zarysie. Część pierwsza*, Warszawa-Łódź 1946, s. 40;

<sup>106</sup> Niekiedy także z podstawą prawną rozstrzygnięcia. Zob. Z. Resich, *Poznanie prawdy...*, s. 122 i n. Por. K. Piasecki, *Prawda...*, s. 17 i n.

<sup>107</sup> Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda...*, s. 30.

<sup>108</sup> Por. P. Pogonowski, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005, s. 55 i n.; T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda...*, s. 36 i n. Por. T. Zembrzuski, *Skarga kasacyjna. Dostępność w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2011, s. 72 i n.

bezwzględne i bezkompromisowe przestrzeganie ustanowionych precyzyjnych i jednoznacznie odczytywanych norm procesowych<sup>109</sup>. Tylko wówczas, wraz z poszanowaniem stabilizacyjnej funkcji formalizmu<sup>110</sup>, można mówić o sprawiedliwości proceduralnej<sup>111</sup>. Prawdę należy zatem łączyć z prawem do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej. Proces sprawiedliwy to także taki, który zawiera liczne instrumenty prawne służące docieraniu do prawdy, do których będzie mogła sięgnąć strona należycie dbająca o swoje interesy. Proces sprawiedliwy to wreszcie proces efektywny, czyli taki, w którym zapewniona jest możliwość wydania prawidłowego orzeczenia w możliwie szybkim postępowaniu. Prawo do sądu i prawo do rzetelnego procesu stają się fikcją w wypadku procesu długotrwałego, czy wręcz dotkniętego wadą przewlekłości<sup>112</sup>. Efektywny wymiar sprawiedliwości wymierza sprawiedliwość szybko, a sprawiedliwość wymierzona po latach co do zasady nie przynosi satysfakcji<sup>113</sup>. Kwestia prawdy wpisywana bywa w problematykę postulatów sprawności i szybkości postępowania<sup>114</sup>. Wychodzi się z założenia, że sprawiedliwość opóźniona jest zaprzeczeniem sprawiedliwości<sup>115</sup> niezależnie od tego, czy rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniach prawdziwych, tj. zgodnych z rzeczywistością.

<sup>109</sup> Por. J. Gudowski, *O kilku naczelnych zasadach...*, s. 1032; T. Zembruski, *Formalizm procesowy a skutki wadliwego oznaczenia pisma procesowego spełniającego wymagania środka zaskarżenia*, PS 2018/1, s. 21 i n.

<sup>110</sup> Zob. S. Cieślak, *Formalizm procesowy – środek czy cel postępowania cywilnego?* [w:] *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, Kraków 2006, s. 199 i n.

<sup>111</sup> Szerzej zob. K. Osajda, *Zasada sprawiedliwości proceduralnej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego* [w:] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010, s. 429 i n. Por. T. Zembruski, *Pouczenie strony występującej w procesie cywilnym bez zawodowego pełnomocnika co do wnoszenia środków zaskarżenia* [w:] *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska, Warszawa 2016, s. 843 i n.

<sup>112</sup> Szerzej zob. H. Pietrkowski, *Prawo do rzetelnego procesu w świetle zmienionej procedury cywilnej*, PS 2005/10, s. 53 i n.

<sup>113</sup> Zob. T. Ereciński, *Ograniczenia w dostępności kasacji w sprawach cywilnych* [w:] *Prace z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci sędziego Janusza Pietrzykowskiego*, red. Z. Banaszczyk, Warszawa 2000, s. 83.

<sup>114</sup> Zob. A.G. Harla, *Zasada prawdy...*, s. 194; A. G. Harla, *Postulat sprawności postępowania cywilnego a kwestia jego szybkości (art. 6 k.p.c.)* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego z perspektywy pięćdziesięciolecia jego obowiązywania. Doświadczenia i perspektywy*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Ł. Błaszczak, Sopot 2016, s. 263 i n.

<sup>115</sup> Zob. M. Borucka-Arctowa, *Sprawiedliwość proceduralna a orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i jego rola w okresie przemian systemu prawa* [w:] *Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania. Księga pamiątkowa ku czci prof. Janiny Zakrzewskiej*, red. J. Trzeciński, A. Jankiewicz, Warszawa 1996, s. 28 i n.



Proces sprawiedliwy nie obejmuje gwarancji prawidłowego orzeczenia<sup>116</sup>. Spełnienie powyższych założeń nadających procesowi przymiot procesu sprawiedliwego nie daje pewności dojścia do prawdy. Ustalenie prawdy w zakresie stanu faktycznego jest wyłącznie środkiem służącym osiągnięciu celu postępowania w postaci wydania prawidłowego rozstrzygnięcia<sup>117</sup>. Prawda jest jednak wartością sprawiedliwego procesu także wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu oparte zostanie na niezgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych. Cel postępowania w postaci wydania prawidłowego orzeczenia nie zostaje w takim wypadku osiągnięty od razu. Stronie przysługują wówczas środki zaskarżenia, a kres dążenia do prawdy łączy się z uzyskaniem prawomocności rozstrzygnięcia<sup>118</sup>. Bazuje to na domniemaniu, że prawidłowo stosowana procedura doprowadziła do prawidłowego załatwienia sprawy<sup>119</sup>.

Funkcje i cele procesu podlegają określonym przekształceniom i przeobrażeniom. Rzutują one na postrzeganie wartości w prawie procesowym, w tym na problematykę prawdy – niezależnie od tego, czy wiąże się ją z kategorią zasad postępowania, w tym dotyczących istoty procesu<sup>120</sup>, czy też zabieg ten uznaje się za nieuzasadniony<sup>121</sup>. Prawdę należy postrzegać jako jedną z zasad ze względu na jej szczególną doniosłość dla systemu prawa, ponieważ tak ujmowana zasada wyznacza kierunek działań prawodawczych, a także ukierunkowuje proces stosowania prawa<sup>122</sup>.

Współcześnie analiza prawdy jako zasady bądź wartości procesu nie może abstrahować od perspektywy standardów porządku konstytucyjnego, w tym zasady rzetelnego postępowania. Samo ograniczanie instrumentów prawnych służących docieraniu do prawdy nie powinno być *a priori* oceniane negatywnie<sup>123</sup>, lecz

<sup>116</sup> Ponadto ochrona innych wartości, także na płaszczyźnie materialnoprawnej, może niekiedy przesądzać o bezzasadności określonych roszczeń, co bywa niekiedy postrzegane jako ograniczenie dążenia do prawdy. Zob. M. Sawczuk, *Teoria prawdy...*, s. 265 i n.; T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda...*, s. 24.

<sup>117</sup> Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda...*, s. 28.

<sup>118</sup> Por. T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda...*, s. 33.

<sup>119</sup> Por. P. Grzegorzcyk, *Stabilność orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych w świetle standardów konstytucyjnych i międzynarodowych* [w:] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010, s. 108 i n.

<sup>120</sup> Zob. F. Kruszelnicki, *Zasady procesu...*, s. 471 i n.

<sup>121</sup> Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda...*, s. 28 i n. Autorzy stają na stanowisku, że nie należy mówić o „zasadzie” prawdy, podobnie jak nie ma mowy w nauce postępowania cywilnego o „zasadzie”, że sąd powinien rozpoznać i rozstrzygnąć sprawę, prawidłowo stosując prawo procesowe i materialne.

<sup>122</sup> Por. S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa w perspektywie teorii prawa oraz szczegółowych nauk prawnych*, RPEiS 1974/2, s. 1 i n.; P. Grzegorzcyk, *Stabilność...* s. 143 i n.

<sup>123</sup> Odmienne zob. A. Brzemia-Bonarek, *Prawda w świetle znowelizowanego Kodeksu postępowania cywilnego*, Prawo Kanoniczne 2008/3-4, s. 385.

wymaga ważenia zalet i mankamentów związanych z obciążaniem stron ciężarem dochodzenia do niej<sup>124</sup>. Postępowanie cywilne powinno być tak normatywnie ukształtowane, aby nie utrudniać, a tym bardziej nie wykluczać dotarcia do prawdy w konkretnej sprawie. Trzeba w tym wypadku zadać kluczowe pytanie – co współcześnie stanowi realne zagrożenie dla procesu i prawdy odnoszonej do jego celu?

Zastanawiamy się nad tym w czasach szczególnych, w których chwieją się podstawy prawa procesowego<sup>125</sup>; w których ustawy kodeksowe stają się swoistym poligonem doświadczalnym; w których lekceważony, a może jedynie niezauważany jest wielowiekowy dorobek nauki prawa procesowego; w których marginalizowane zdają się być zasady i wartości – w tym zwłaszcza zasady rzetelnego procesu, bezpośredniości czy jawności postępowania. W takich uwarunkowaniach otrzymujemy produkty legislacyjne pozornie atrakcyjne, niekiedy podlane populizmem, mające w prosty sposób przeciwdziałać wiecznej bolączce wymiaru sprawiedliwości w postaci przewlekłości i długotrwałości procesów sądowych. Obserwujemy przeobrażenia procesu, w którym coraz bardziej liczy się wynoszony na piedestał swoisty „pośpiech procesowy”<sup>126</sup>, coraz bardziej odległy od pogłębionej refleksji i próby ważenia wartości. Ten kierunek tylko pozornie może wydawać się prawidłowy.

Od ustawodawcy należy oczekiwać zapewnienia instrumentów pozwalających dojść do prawdy<sup>127</sup>. Preferowane powinny być zatem rozwiązania legislacyjne sprzyjające dążeniu do niej<sup>128</sup>. Tymczasem, nawiązując do słów sędziego Jacka Gudowskiego, jesteśmy świadkami rozrastającego i panoszącego się „obskurantyzmu procesowego”<sup>129</sup>; pragmatyzmu, który wypycha będący istotą procesu formalizm; pogardy dla dokładności i skrupulatności legislacyjnej. Próby jednoczesnego, niekiedy chaotycznego poprawiania dziesiątek, a nawet setek regulacji, którym

<sup>124</sup> Zob. J. Gudowski, *O kilku naczelnych zasadach...*, s. 1028; A. Jakubecki, *Naczelne zasady...*, s. 368 i n.

<sup>125</sup> Zob. opracowania w: *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Rylski, Warszawa 2020; *Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r. w praktyce*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, M. Malczyk, Warszawa 2020; *Nowelizacja postępowania cywilnego. Wpływ zmian na praktykę sądową*, red. M. Białecki, S. Kotas-Turoboyska, F. Manikowski, E. Szczepanowska, Warszawa 2021; *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021.

<sup>126</sup> Por. T. Zembrzusi, *Koncentracja materiału procesowego – w poszukiwaniu właściwej drogi* [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021, s. 47 i n.

<sup>127</sup> Por. H. Pietrkowski, *Prawo do rzetelnego...*, s. 46.

<sup>128</sup> Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda...*, s. 39.

<sup>129</sup> Zob. M. Dziurda, T. Zembrzusi, *Wprowadzenie* [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021, s. 17.

nie zawsze towarzyszy pogłębiona refleksja naukowa<sup>130</sup>, rzutują i muszą rzutować na niekonsekwencje i niespójność praktyki stosowania prawa. Ujawnianie licznych mankamentów – zarówno konstrukcyjnych, jak i terminologicznych, staje się codziennością. Utyskujemy na zagubienie i brak jednolitej siatki pojęciowej, a także na pojawiające się, zwłaszcza w praktyce, luki prawne. Dopełnieniem czary goryczy mogą być dyskusyjne regulacje o charakterze epizodycznym<sup>131</sup> wprowadzone w związku z sytuacją epidemiczną<sup>132</sup>. O skali narastających problemów świadczy to, jak wiele pytań prawnych dotyczących nowych i nowelizowanych przepisów kodeksu postępowania cywilnego było w ostatnich miesiącach kierowanych przez sądy powszechne do Sądu Najwyższego. Do tego dochodzą pojawiające się informacje odnośnie do planów daleko idącej przebudowy ustroju sądów wszystkich szczebli.

Próba ogólnego spojrzenia na dokonujące się na przestrzeni ostatnich lat nowelizacje napawa niepokojem i skłania do krytycznej refleksji wynikającej z przekonania, a niekiedy nawet pewności, że część promowanych współcześnie rozwiązań zapewne nie wytrzyma próby czasu. Odnosi się to zwłaszcza do uregulowań, wprowadzaniu których nie towarzyszyła refleksja poświęcona roli prawdy w procesie.

Na zakończenie warto postawić pytanie, czy w świetle powyższego prawda się obroni. Chciałbym wyrazić optymistyczne przekonanie, że wartości i pryncypia prawa procesowego, w tym zasada prawdy, przetrwają. Ich istnienie nie może gwarantować prawidłowego rozstrzygnięcia, lecz niejako poręczają one samo rzetelne rozpatrzenie sporu sądowego<sup>133</sup>. Aksjomatyczne zasady racjonalnego i sprawiedliwego procesu opartego na dążeniu do prawdy są kategorią w pełni operatywną. Nie podlegają derogacji ani anihilacji wraz z wprowadzaniem kolejnych postępowań odrębnych, ograniczaniem roli rozprawy, czy wypaczaniem charakteru kolejnych środków zaskarżenia. Będą się pojawiać i wzmacniać głosy optujące za powrotem do dawnych, sprawdzonych, a dzisiaj nieraz wykoślawionych, czy też beztrosko pogubionych rozwiązań, które *summa summarum* powinny umożliwiać i ułatwiać dążenie do prawdy.

---

<sup>130</sup> Por. T. Zembruski, *Powództwo oczywiście bezzasadne a dostęp do ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym* [w:] *Dostęp do ochrony prawnej w sądowym postępowaniu cywilnym*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, R. Flejszar, E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2021, s. 169 i n.

<sup>131</sup> Ustawa z dnia 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1842 ze zm.).

<sup>132</sup> Zob. opracowania w numerze specjalnym PPC 2022/1. Zob. także T. Zembruski *Ograniczenia jawności postępowania w sprawach cywilnych w dobie pandemii – potrzeba chwili czy trwałe rozwiązania?*, Forum Prawnicze 2021/3, s. 4 i n. oraz cyt. tam literatura.

<sup>133</sup> Por. T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda...*, s. 41.

Prawda zdaje się mieć ugruntowane miejsce w systemie postępowania cywilnego<sup>134</sup>. Nie dezawuuje to potrzeby stawiania i ponawiania pytań, jaką konkretnie rolę będzie pełniło dążenie do prawdy we współczesnym wciąż usprawnianym, przyspieszanym i upraszczanym postępowaniu sądowym. Jaką wartością jest i powinna być prawda? *Quid est veritas?* Na to i inne ważne pytania trzeba poszukiwać odpowiedzi.

*dr hab. Tadeusz Zembrzusi, prof. UW  
Profesor w Katedrze Postępowania Cywilnego na Wydziale Prawa  
i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego; radca prawny.  
ORCID nr 0000-0001-8239-6827; www.zembrzusi.eu*

---

<sup>134</sup> Por. E. Waśkowski, *System...*, s. 101.